

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 września 2016 r., skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., strona powodowa w związku ze śmiercią B. O., wniosła o zasądzenie następujących kwot odpowiednio na rzecz:

### **M. O.**

-- 48.000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 19 czerwca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

-- 20.000 zł odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej wraz z ustawowymi odsetkami od 19 czerwca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

-- 4.180 zł odszkodowania za koszty poniesione w związku z pochówkiem wraz z ustawowymi odsetkami od 19 czerwca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

### **G. O. (1)**

-- 48.000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 19 czerwca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

-- 20.000 zł odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej wraz z ustawowymi odsetkami od 19 czerwca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

### **G. O. (2)**

-- 22.000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 10 lipca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

Powodowie wystąpili także o zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. (pozew – k. 2-7)

W odpowiedzi na pozew, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od każdego z powodów na swoją rzecz kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz uiszczonej opłaty od pełnomocnictwa, podnosząc, iż kwoty wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego rekompensują szkody powodów. Wskazała jednocześnie, że do wypadku przyczynił się również sam zmarły B. O., a stopień jego przyczynienia strona pozwana określiła na 20%. (odpowiedź na pozew – k. 148-163)

W dniu 28 listopada 2017 r. powódka M. O. zmarła. Spadkobiercami po zmarłej powódce są mąż G. O. (1) i syn G. O. (2) po 1/2 części każdy z nich. (akt notarialny rep. A (...) – k. 496-499)

Pismem z dnia 12 września 2018 r. powodowie G. O. (1) i G. O. (2) rozszerzyli powództwo w ten sposób, że wnieśli o zasądzenie:

- na rzecz G. O. (1) kwoty 102.000 zł zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 19 czerwca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty – przy czym kwota 68.000 zł stanowi roszczenie własne powoda, a 34.000 zł udział w roszczeniu nabytym przez dziedziczenie po zmarłej żonie M. O..

- na rzecz G. O. (2) kwoty 76.000 zł zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 czerwca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty – 42.000 zł

stanowi roszczenie własne powoda, a 34.000 zł – udział w roszczeniu nabytym przez dziedziczenie po zmarłej matce M. O.. (pismo – k. 545)

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 3 marca 2015 r. w Ł. około godziny 03:55 autobus MPK poruszał się al. (...) w kierunku ul. (...), a następnie zatrzymał się na oznakowanym przystanku autobusowym, przodem przed pasami przejścia dla pieszych na prawym pasie ruchu. B. O. wysiadł z autobusu i poruszał się po północnym chodniku jezdni północnej al. (...) wzdłuż prawego boku stojącego autobusu. Przeszedł szybkim krokiem przed przodem autobusu. Zwolnił krok, zatrzymał się i wyjrzał na jezdnię. Wszedł na przejście dla pieszych około 1,5 m za wschodnią krawędzią pasów przejścia i poruszał się prostopadle do osi jezdni w kierunku południowym. W chwili wejścia pieszego na jezdnię kierujący samochodem V. (...) T. I. poruszał się lewym pasem ruchu al. (...) od ul. (...) w odległości kilkudziesięciu metrów za tyłem stojącego autobusu MPK. Hamowanie samochodu V. (...) (włączenie świateł) nastąpiło w chwili, w którym samochód osobowy znajdował się w odległości kilku metrów za tyłem stojącego autobusu. Prędkość wyjściowa samochodu wynosiła około 115 km/h. T. I. doprowadził do potrącenia B. O. na lewym pasie ruchu północnej jezdni al. (...). Po zderzeniu ciało pieszego zostało podbite w górę, oddzielając się od pojazdu i przemieszczając w kierunku zgodnym z jazdą samochodu. Następnie ciało uderzyło w bariery drogowe znajdujące się za skrzyżowaniem. Kierujący samochodem podjął manewr hamowania bezpośrednio przed oraz w trakcie uderzenia przemieszczając się lewym pasem ruchu. W wyniku wypadku B. O. zmarł na miejscu.

W chwili zdarzenia miejsce było oświetlone. Do wypadku doszło na płaskim, czystym, gładkim i suchym odcinku jezdni o nawierzchni asfaltowej. Do zdarzenia doszło w miejscu zabudowanym o dozwolonej prędkości do 60 km/h. (kserokopia akt szkodowych – notatka służbowa k. 244, protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 279-283, karta informacyjna k. 292; zeznania świadka D. P. – e-protokół, k. 437, adnotacja 00:19:55)

Kierujący pojazdem T. I. popełnił błąd w taktyce jazdy i naruszył zasady ruchu drogowego. Zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych nie zachował szczególnej ostrożności. Omijał stojący przed przejściem dla pieszych autobus MPK. Poruszał się z szacowaną prędkością 115 km/h. Stanowiło to rażące naruszenie zasad ruchu drogowego. Powyższe było bezpośrednią przyczyną wypadku.

T. I. przy prawidłowej obserwacji przejścia dla pieszych i zachowaniu się zgodnie z zasadami ruchu drogowego miał techniczne możliwości uniknięcia zderzenia z pieszym.

B. O. nie naruszył zasad ruchu drogowego. Nie mógł przewidzieć, że kierujący będzie poruszał się nadmierną prędkością i będzie omijał stojący autobus przed przejściem dla pieszych. (opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej – k. 389-413)

Wobec T. I. Prokuratura Rejonowa Ł. wystąpiła z wnioskiem o wydanie wyroku skazującego w trybie art. 335§1 k.k. i wymierzenie mu kary: 2 lata pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby, zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat, grzywnę w wysokości 100 stawek po 30 zł każda oraz pokrycie kosztów postępowania w części – 1.000 zł. (wniosek – k. 56)

B. O. w chwili wypadku miał 26 lat. Krąg rodzinny zmarłego obejmował rodziców: M. O. i G. O. (1) oraz brata G. O. (2), który wówczas miał 16 lat. (niesporne)

M. O. i G. O. (1) wraz z dwoma synami: B. O. i G. O. (2) tworzyli kochającą się i wspierającą rodzinę. Wspólnie zamieszkiwali w Ł. przy ul. (...). Rodzina utrzymywała się z renty przyznanej M. O. w wysokości 848 zł oraz prac murarskich głównie dorywczych G. O. (1) w wysokości ok. 1.000 zł miesięcznie. Nadto rodzina pozyskiwała zasiłek rodzinny i zasiłek z tytułu kształcenia dziecka niepełnosprawnego oraz świadczenie pielęgnacyjne w łącznej wysokości 451 zł. (zeznania powoda G. O. (1) – e-protokół, k. 574 v.-575, adnotacje 00:11:12, 00:17:58, niesporne, legitymacja – k. 55, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności – k. 99, decyzja – k. 101)

B. O. studiował dziennie na pedagogice. Pracował w obsłudze imprez wieczornych, także w W.. Bywało, że syn wspierał finansowo swoich rodziców. Jego dochód brutto za 2012 rok wyniósł 4.6586,58 zł. Miał plany na przyszłość – chciał pobrać się ze swoją dziewczyną K. N., z którą tuż przed wypadkiem zamieszkał. Pomagał swoim rodzicom, odwiedzał ich niemal codziennie, opiekował się mamą, która chorowała na nowotwór. Troszczył się także o brata dotkniętego schorzeniem narządu wzroku. Bracia byli ze sobą związani, utrzymywali stały kontakt telefoniczny i internetowy. (zeznania powoda G. O. (1) – e-protokół, k. 574 v.-575, adnotacje 00:11:12, 00:17:58; zeznania powoda G. O. (2) – e-protokół, k. 575, adnotacja 00:24:23, zaświadczenie – k. 32)

Po śmierci syna rodzice odczuwali pustkę i żal. M. O. odcięła się od rodziny, nie było z nią kontaktu. Po kilka godzin dziennie spędzała na cmentarzu. Leczyła się psychiatrycznie. Z czasem małżonkowie przestali się dogadywać. (zeznania powoda G. O. (1) – e-protokół, k. 574 v.-575, adnotacje 00:11:12, 00:17:58, opinia biegłego psychologa – k. 455-461, historia choroby – k. 462-469)

Po śmierci syna G. O. (1) nie podjął leczenia psychiatrycznego, chciał sam uporać się z problemami i być podporą dla żony i syna G.. G. O. (1) zdecydował się założyć własną działalność gospodarczą, aby móc opiekować się żoną. Po śmierci B. stwierdzono u żony nawrót choroby nowotworowej. (zeznania powoda G. O. (1) – e-protokół, k. 574 v.-575, adnotacje 00:11:12, 00:17:58)

W dniu 28 listopada 2017 r. M. O. zmarła. (niesporne)

W ocenie psychologicznej na skutek śmierci syna G. O. (1) doznał wstrząsu psychicznego przejawiającego się Zespołem Stresu Pourazowego. Występująca reakcja żałoby ma charakter przedłużający się – bez woli wyjścia z sytuacji. Istnieje związek przyczynowo-skutkowy między obecnym stanem psychicznym ojca a śmiercią syna B..

Zakres urazu jest o umiarkowanym nasileniu. G. O. (1) dyssymuluje objawy ze względu na potrzebę ochrony pozostałych członków rodziny.

Rokowania na przyszłość uzależnione są od podjęcia leczenia psychiatrycznego. (opinia biegłego psychologa – k. 450-454)

G. O. (2) po śmierci swojego brata nie chodził do szkoły ponad miesiąc. Leczył się psychiatrycznie. Uczęszczał także na psychoterapię. (zeznania powoda G. O. (1) – e-protokół, k. 574 v.-575, adnotacje 00:11:12, 00:17:58; zeznania powoda G. O. (2) – e-protokół, k. 575, adnotacja 00:24:23)

Z punktu widzenia psychologicznego G. O. (2) bezpośrednio po zdarzeniu doznał znacznego urazu psychicznego. Wypierał negatywne emocje prezentując się w roli osoby funkcjonującej lepiej niż wskazywał na to obraz faktyczny.

U G. obserwuje się efekt nakładania traum. (opinia biegłego psychologa – k. 444-449)

W ocenie psychiatrycznej u G. O. (2) na skutek śmierci brata doszło do wystąpienia zaburzenia adaptacyjnego – spadek nastroju, utrata zainteresowań, myśli suicydalne, zaburzenia koncentracji uwagi, problemy ze snem.

Zakres cierpień psychicznych G. związanych ze śmiercią brata był znaczny w pierwszym okresie żałoby. Stopniowo jego stan ulegał poprawie. Zaczął wychodzić z żałoby. Korzystał z leczenia przeciw depresyjnego.

Rokowanie na przyszłość trudno ocenić z uwagi na nałożenie się na śmierć brata śmierci matki. Ma lęki, obawia się o najbliższych. Boi się, że może zostać sam. (opinia biegłego psychiatry – k. 528-531)

Sytuacja rodziny O. była i nadal jest niekorzystna z powodu straty bliskiej, ważnej emocjonalnie osoby, postrzeganej jako wsparcie dla jej wszystkich członków. Rodzina przejawia trudności w porozumiewaniu się, unikają się, utrwalają wadliwe relacje rodzinne. (opinia biegłego psychologa – k. 444-449, k. 450-454)

B. O. pochowany jest na cmentarzu w Ł. przy ul. (...). M. O. poniosła koszty pogrzebu w wysokości 4.180 zł. Na tę kwotę złożyły się koszty cmentarne – 2.230 zł, koszty usługi pogrzebowej z trumną – 1.950 zł. (pokwitowanie – k. 12, faktura – k. 13)

Pismem z dnia 18 maja 2015r., doręczonym 21 maja 2015 r. M. O. i G. O. (1), w związku ze śmiercią syna, zgłosili szkodę pozwanemu i wnieśli o wypłatę zadośćuczynienia na rzecz M. O. w wysokości 100.000 zł oraz na rzecz G. O. (1) 100.000 zł. (zgłoszenie szkody – k. 224-225, pismo z prezentatą – k. 241 v.)

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany pismem z dnia 15 czerwca 2015 r., poinformował powodów o przyznaniu zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci syna i brata odpowiednio w kwotach na rzecz M. O. i G. O. (1) po 40.000 zł, a na rzecz G. O. (2) kwotę 10.000 zł, które to kwoty po uwzględnieniu przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia wypadku ustalonego na 20%, zostały zmniejszone do łącznej kwoty 72.000 zł. (pismo – k. 233-234)

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie powołanych dowodów.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka T. I., w których twierdził, że poszkodowany wybiegł na przejście dla pieszych. Prowadzący autobus D. P., który był wyprzedzany przez T. I., widział przebieg zdarzenia i konsekwentnie twierdził, że poszkodowany wszedł na pasy zdecydowanym krokiem, na pewno nie wbiegł. Potwierdza to także opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i mechaniki samochodowej, gdzie biegły wyodrębnił dwie fazy zachowania pieszego. W pierwszej fazie pieszy poruszał się krokiem zdecydowanym, szybkim, co nie stanowiło w żadnym razie błędu. Pieszy w drugiej fazie po wyjściu z za autobusu spojrzął w lewą stronę i przyśpieszył widząc jadący pojazd. Zachowanie takie było normalną reakcją na zaistniałą sytuację.

Oddaleniu przez Sąd podlegały wnioski dowodowe strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i mechaniki samochodowej oraz biegłych: psychologa i psychiatry. W ocenie Sądu wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i mechaniki samochodowej zmierzałoby jedynie do przedłużenia postępowania i generowania jego kosztów, gdyż opinia wydana przez biegłego jest spójna, konsekwentna i w sposób jednoznaczny rozstrzyga o kwestiach najistotniejszych z punktu widzenia niniejszego rozstrzygnięcia. Co się zaś tyczy wniosków o sporządzenie kolejnych opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii, to zdaniem Sądu w świetle pozyskanego dotychczas materiału dowodowego, wszystkie ustalenia w zakresie więzi rodzinnych, bliskich relacji osobistych łączących powodów, zwłaszcza G. O. (2) z bratem zostały poczynione w sposób wystarczający dla rozstrzygnięcia. Nadto biegła psycholog kilkakrotnie w opiniach uzupełniających spójnie i konsekwentnie wyjaśniała wszystkie wątpliwości wskazywane przez stronę pozwaną.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest uzasadnione w przeważającej części.

W rozpoznawanej sprawie odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku z dnia 3 marca 2015 r., w wyniku którego zmarł B. O., nie była sporna. Pozwane towarzystwo ubezpieczeń przyjęło odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie i przyznało stronie powodowej łączną kwotę 90.000 zł tytułem zadośćuczynienia, którą to kwotę po uwzględnieniu przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia wypadku ustalonego na 20% została zmniejszona do łącznej kwoty 72.000 zł.

W pierwszej kolejności istotna jest zatem odpowiedź na pytanie, czy B. O. swoim zachowaniem przyczynił się do zaistnienia wypadku.

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Przyczynienie się poszkodowanego do szkody ma miejsce wówczas, gdy jego zachowanie się jest adekwatną

współprzyczyną powstania szkody lub jej zwiększenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1972 roku, II PR 164/72). W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu, B. O. nie przyczynił się do powstania szkody. Pieszy wszedł na jezdnię, na wyznaczone przejście dla pieszych i poruszał się po nim, aż do punktu kolizyjnego. Wprawdzie ofiara wypadku, poruszała się krokiem zdecydowanym, szybkim, jednakże nie stanowiło to w żadnym razie błędu, nadto po wyjściu z za autobusu spojrział w lewą stronę i przyśpieszył widząc jadący pojazd. Zachowanie takie było normalną reakcją na zaistniałą sytuację. Nie mógł przewidzieć, że kierujący pojazdem będzie się poruszał z nadmierną prędkością i będzie omijał stojący autobus przed przejściem. B. O. miał prawo sądzić, że inni uczestnicy ruchu będą stosowali zasady ruchu drogowego, zatem za wyłącznego sprawcę wypadku drogowego należy uznać kierującego Golfem T. I., który podjął manewr omijania autobusu stojącego przed przejściem dla pieszych, a szacowana prędkość z jaką się poruszał wyniosła 115 km/h w miejscu objętym ograniczeniem prędkości do 60 km/h. Takie zachowanie T. I. doprowadziło nie tylko do powstania stanu zagrożenia, ale do przedmiotowego wypadku, tj. potrącenia pieszego. Natomiast B. O. poruszał się zgodnie z zasadami ruchu drogowego. Wobec powyższych ustaleń zdaniem Sądu B. O. swoim zachowaniem w żadnym stopniu **nie przyczynił się do powstania szkody**.

W dalszym ciągu przejść można do rozważenia zasadności i wysokości poszczególnych żądań zgłoszonych w sprawie.

Zgłoszone przez powodów roszczenia o **zadośćuczynienie** za krzywdę w związku ze śmiercią B. O. mają swą podstawę w **art. 446 § 4 k.c.** Stosownie do treści przytoczonego przepisu, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie jest zatem formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te które mogą powstać w przyszłości. Ma w swej istocie ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć związanych z utratą bliskiego członka rodziny. Jako, iż ludzkie cierpienie stanowi wartość niewymierną, bezpośrednie przełożenie krzywdy wywołanej śmiercią bliskiej osoby na pieniądze nie jest możliwe. Przyjmuje się, że wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności sprawy, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalnego charakteru. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień i ujemnych doznań psychicznych **powinny być uwzględniane obiektywizowane kryteria oceny** (tak: wyrok SN z 26 sierpnia 2004 r., sygn. akt WA 18/04), jednakże w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku. W przypadku zadośćuczynienia za śmierć bliskiego członka rodziny, na rozmiar cierpień pośrednio poszkodowanego zasadniczy wpływ ma **jakość i zażyłość relacji ze zmarłym, bliskość pokrewieństwa oraz stopień wzajemnych powiązań życiowych pomiędzy wymienionymi osobami**. Pomimo tego, że szkody niemajątkowej nie da się zmierzyć w kategoriach ekonomicznych, od osoby odpowiedzialnej za szkodę poszkodowany wskutek śmierci osoby najbliższej winien otrzymać sumę pieniężną, o tyle w danych okolicznościach odpowiednią, by mógł za jej pomocą zatrzeć lub złagodzić poczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną. Innymi słowy, przyjmuje się, że wysokość zadośćuczynienia powinna przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, choć nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa (zob. wyroki SN z dnia 12 września 2002 r., sygn. akt IV CKN 1266/00 oraz z 6 czerwca 2003 r., sygn. akt IV CKN 213/01).

Rozmiar cierpień **G. O. (1) i M. O.** po śmierci syna był bardzo duży. G. O. (1) doznał wstrząsu psychicznego przejawiającego się Zespołem Stresu Pourazowego. Występująca u niego reakcja żałoby ma charakter przedłużający się – bez woli wyjścia z sytuacji. M. O. odcięła się od rodziny, nie było z nią kontaktu. Po kilka godzin dziennie spędzała na cmentarzu. Leczyła się psychiatrycznie. Z czasem małżonkowie przestali się dogadywać. Śmierć B. O. wpłynęła więc na wszystkie relacje rodzinne, również małżeńskie. Bliskość relacji rodzic – dziecko jest największa z możliwych, a strata dziecka należy do najbardziej dramatycznych przeżyć człowieka. To, że B. O. był na etapie rozpoczynania samodzielnego życia w żaden sposób nie umniejsza stopnia wzajemnych powiązań życiowych pomiędzy nim a rodzicami: przeciwnie – śmierć syna uniemożliwiła rodzicom obecność w realizacji jego dalszych planów życiowych, związanych chociażby z założeniem rodziny.

Wszystkie powyższe okoliczności prowadzą do wniosku, iż stosownym zadośćuczynieniem, mogącym skompensować G. O. (1) cierpienia związane ze śmiercią syna, będzie kwota **100.000 zł**. W toku postępowania likwidacyjnego

pozwany ubezpieczyciel wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 32.000 zł, należne powodowi zadośćuczynienie wynieść winno 68.000 zł.

M. O. dochodziła zadośćuczynienia w kwocie 48.000 zł, co przy uwzględnieniu dokonanej w toku postępowania likwidacyjnego na jej rzecz wypłaty w wysokości 32.000 zł, daje łączną kwotę zadośćuczynienia w wysokości **80.000 zł** i kwota w tej wysokości niewątpliwie nie przekracza kwoty mogącej skompensować matce cierpienia związane ze śmiercią syna. Trzeba tu jednak zwrócić uwagę, że roszczenie o zadośćuczynienie jest roszczeniem osobistym, związanym z cierpieniem i naruszeniem dóbr osobistych konkretnej osoby i, w związku z tym, nie może być dochodzone po jej śmierci. Potwierdzeniem tego jest przepis art. 445 § 3 k.c., zgodnie z którym roszczenie o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców tylko wtedy, gdy zostało uznane na piśmie albo gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego. W rozpoznawanej sprawie – w związku ze śmiercią M. O. – na jej spadkobierców może przejść zatem jedynie roszczenie w wysokości, co do której powództwo zostało wytoczone za jej życia, czyli co do kwoty 48.000 zł. Z uwagi na to, że G. O. (1) i G. O. (2) nabyli spadek po matce po 1/2 części, na rzecz każdego z nich uwzględnić trzeba dodatkowo kwotę 24.000 zł, jako udział w roszczeniu nabytym przez dziedziczenie po zmarłej M. O..

Mając to na uwadze zasądono od (...) Towarzystwa (...) **na rzecz G. O. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 92.000 zł**, z czego kwota 68.000 zł stanowi roszczenie własne powoda, a kwota 24.000 zł stanowi udział w roszczeniu nabytym przez dziedziczenie po zmarłej M. O..

Rozmiar cierpień G. O. (2) po śmierci brata był bardzo duży. Bezpośrednio po zdarzeniu doznał znacznego urazu psychicznego, a następnie doszło u niego do wystąpienia zaburzenia adaptacyjnego – spadek nastroju, utrata zainteresowań, myśli suicydalne, zaburzenia koncentracji uwagi, problemy ze snem. G. O. (2) po śmierci swojego brata nie chodził do szkoły ponad miesiąc. Leczył się psychiatrycznie i uczęszczał na psychoterapię. Zakres cierpień psychicznych G. związanych ze śmiercią brata był znaczny w pierwszym okresie żałoby. Stopniowo jego stan ulegał poprawie. Zaczął wychodzić z żałoby. Bliskość i zażyłość relacji między rodzeństwem jest również duża, jednak co do zasady nie tak silna jak w przypadku więzi rodzic – dziecko.

Wskazane okoliczności pozwalają na ocenę, iż stosownym zadośćuczynieniem mogącym skompensować G. O. (2) cierpienia związane ze śmiercią brata, będzie kwota **50.000 zł**. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ubezpieczyciel wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 8.000 zł, należne powodowi zadośćuczynienie wynieść winno 42.000 zł. Do tej kwoty, zgodnie z powyższymi rozważaniami, doliczyć należy również 24.000 zł jako udział w roszczeniu nabytym przez dziedziczenie po zmarłej M. O.. Ostatecznie zatem sąd zasądził od (...) Towarzystwa (...) **na rzecz G. O. (2) tytułem zadośćuczynienia kwotę 66.000 zł**.

W pozostałym zakresie roszczenie powodów z tytułu zadośćuczynienia zostało oddalone.

Zgodnie z przepisem **art. 446 § 1 k.c.** jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić **koszty leczenia i pogrzebu** temu, kto je poniósł. Przy ocenie wysokości uzasadnionych roszczeń strony powodowej z tego tytułu sąd miał na uwadze uchwałę pełnego składu SN z 15 maja 2009 r., III CZP 140/08, zgodnie z którą zasiłek pogrzebowy przewidziany w art. 77 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) nie podlega uwzględnieniu przy ustalaniu odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 446 § 1 k.c.

W toku postępowania strona powodowa wykazała, iż koszty pochówku poniosła M. O.. Na tę kwotę złożyły się koszty cmentarne – 2.230 zł, koszty usługi pogrzebowej z trumną – 1.950 zł. W ocenie sądu wykazane przez powodów rachunkami i fakturami koszty były uzasadnione, nienadmierne, typowe i pozostawały w związku przyczynowym ze śmiercią B. O.. Z uwagi na to, że M. O. roszczenie o zwrot kosztów pogrzebu przeszło w częściach równych na obu jej spadkobierców, zatem sąd zasądził od pozwanego **tytułem zwrotu kosztów pogrzebu na rzecz G. O. (1) i G. O. (2) kwoty po 2.090 zł**.

Zgodnie z przepisem **art. 446 § 3 k.c.** sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne **odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.** Dla przyznania tego odszkodowania wymagane jest łączne spełnienie dwóch przesłanek. Po pierwsze, osoba poszkodowana musi być najbliższym członkiem rodziny zmarłego, a po drugie, wskutek śmierci nastąpić musi znaczne pogorszenie sytuacji życiowej takiej osoby.

Nie ma wątpliwości, iż **wszyscy powodowie był najbliższymi członkami rodziny zmarłego B. O.** Do osób najbliższych zaliczyć bowiem trzeba te osoby, które są najbliższymi członkami rodziny zmarłego, a takim na pewno są rodzice i brat. Nie została jednak spełniona druga z przesłanek wskazanych w komentowanym przepisie, a mianowicie wskutek śmierci B. O. nie doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów. Zakresem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. objęty jest uszczerbek określany mianem pogorszenia się sytuacji życiowej wskutek śmierci poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. W orzecznictwie wskazuje się, iż znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Sam ból, poczucie osamotnienia i krzywdy po śmierci osoby najbliższej nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania. Pogorszenia sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. nie można sprowadzać do prostego zmniejszenia dochodów lub zwiększenia wydatków najbliższych członków rodziny zmarłego. Pojęcie to ma sens o wiele szerszy. Szkody majątkowe prowadzące do znacznego pogorszenia bieżącej lub przyszłej sytuacji życiowej osoby najbliższej zmarłemu są często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia. Często wynikają z obniżenia aktywności życiowej i ujemnego wpływu śmierci osoby bliskiej na psychikę i stan somatyczny, co niekoniecznie przejawia się w konkretnej chorobie (wyrok SN z dnia 18 lutego 2004 r., V CK 269/03, LEX nr 238971).

W świetle ustalonych okoliczności faktycznych, roszczenie powodów w tym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. W sprawie nie zostało wykazane, by powodowie doznali takich zmian w zakresie ich dóbr niematerialnych i aktywności życiowej, które mogłyby wpłynąć na ich sytuację materialną. Nie doszło również do żadnych niekorzystnych zmian bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego; nie można negować tego, że zmarły pomagał w gospodarstwie domowym powodów, w tym również finansowo, jednakże sam rozpoczął dopiero samodzielne życie, co oczywiście wiąże się z licznymi wydatkami, a jego wykazane dochody były na tyle niewielkie (w 2012 roku około 4.700 zł brutto), że praktycznie uniemożliwiały świadczenie stałej pomocy swoim rodzicom i bratu. Trzeba zresztą podkreślić, że co do zasady za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej nie może być uznana utrata pomocy świadczonej przez syna w gospodarstwie domowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 1972 r. I CRN 340/72).

W tej sytuacji roszczenie z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej było w całości bezzasadne.

W zakresie żądania zasądzenia **odsetek** (art. 481 § 1 i art. 359 § 1 k.c.) sąd zważył, iż termin spełnienia świadczenia przez dłużnika, którym jest zakład ubezpieczeń, w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, oznaczony był w dniu wypadku przez przepis art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152), zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W rozważanej sprawie strona powodowa zgłosiła pozwanemu szkodę w dniu 21 maja 2015 r. (k.241), przy czym zgłoszono tylko szkody G. O. (1) i M. O., żądając zapłaty kwot po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Zgłoszenie szkody G. O. (2) nastąpiło dopiero w pozwie, który doręczono stronie pozwanej w dniu 19 października 2016 r. (k. 180; inna data zgłoszenia szkody nie została przez stronę powodową udowodniona). Nie zachodziły przy tym żadne szczególne okoliczności, które uniemożliwiłyby stronie pozwanej wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia (fakty takie nie zostały udowodnione przez stronę pozwaną), a tym samym pozwany powinien spełnić świadczenie w terminie 30 – sto dniowym. W zakresie roszczenia o zadośćuczynienie co do G. O. (1) i M. O. świadczenie było wymagalne w dniu 20 czerwca 2015 r., a w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie co

do G. O. (2) – w dniu 18 listopada 2016 r. W dniu tym pozwany świadczenia jednak nie spełnił, co uzasadnia zasądzenie odsetek za opóźnienie od dnia następnego, to jest od 20 czerwca 2015 r. w przypadku G. O. (1) i udziałów w roszczeniu o zadośćuczynienie po M. O. oraz od 19 listopada 2016 r. w przypadku G. O. (2) w zakresie jego roszczenia własnego. W pozostałym zakresie, to jest co do zwrotu kosztów pogrzebu, powodowi należą się odsetki od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu (czyli od 20 października 2016 r.), albowiem dopiero wówczas zgłoszone zostało żądanie zapłaty kosztów pogrzebu, przy czym nie jest to nowe zawiadomienie o szkodzie, jako że dotyczy szkody poniesionej przez M. O., w stosunku do której toczyło się już postępowanie likwidacyjne.

Co do wysokości odsetek, to obecnie jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie jest oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych (art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 r.). Do dnia 31 grudnia 2015 roku jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należały się odsetki ustawowe. Zasądzając odsetki, sąd wskazał zatem, że należne powodkowi są odsetki ustawowe za opóźnienie, przy czym do dnia 31 grudnia 2015 roku stopa odsetek z tytułu opóźnienia była po prostu stopą odsetek ustawowych, zaś od 1 stycznia 2016 roku są to odsetki, których wysokość reguluje odrębnie przepis art. 481 § 2 k.c.

W toku postępowania powstały również **koszty sądowe**, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa w łącznej wysokości 12.854,16 złotych, a związane z opłatą sądową od pozwu w wysokości 11.109 oraz wynagrodzeniem biegłych (k. 476, 494 i 548). Uwzględniając treść art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz zasadę ponoszenia kosztów procesu w niniejszej sprawie (którą pozwany przegrał globalnie w 73%) sąd zasądził od (...) Towarzystwa (...) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 9.380 zł (73% x 12.854,16 zł) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, zaś powodów, którzy byli zwolnieni od kosztów sądowych, ze względu na ich sytuację życiową i charakter sprawy, postanowił nie obciążać obowiązkiem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.